

POSTANOWIENIE

Dnia 17 września 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 17 września 2019 r.,
sprawy **J. J.**
skazanego z art. 226 § 1 k.k. i in.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w G.
z dnia 13 listopada 2018 r., sygn. akt V Ka (...),
zmieniającego częściowo wyrok Sądu Rejonowego w K.
z dnia 26 lutego 2018 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata M. L. kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote 80/100), w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji,**
- 3. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 lutego 2018 r., Sąd Rejonowy w K. uznał oskarżonego J. J. za winnego popełnienia:

- pięciu czynów z art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. (z punktu I, III, V, VI i XI części wstępnej) i przyjmując, iż czyny te stanowią ciąg przestępstw, o którym

mowa w art. 91 § 1 k.k., skazał go na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 1);

- ośmiu czynów z art. 190 § 1 k.k. w zb. z art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. (z punktu II, IV, VII, VIII, IX, X, XII i XIII części wstępnej) i przyjmując, iż czyny te stanowią ciąg przestępstw, o którym mowa w art. 91 § 1 k.k., przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k. skazał go na karę roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 2). Na podstawie art. 91 § 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę łączną roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Od powyższego wyroku apelację złożył oskarżony i jego obrońca.

J. J. w osobistej apelacji zaskarżył wyrok w całości, zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego i procesowego nie wskazując ich wprost i wniósł o jego zmianę poprzez uniewinnienie, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego również zaskarżył orzeczenie w całości i zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na jego treść, a mianowicie:

1. art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez pominięcie, że w datowanej na dzień 3 stycznia 2017 r. odpowiedzi na akt oskarżenia (k. 830) oskarżony stanowczo zaprzeczył popełnieniu zarzucanych mu czynów wskazując, że "Nie przyznaje się do winy", a przez to błędnym ustaleniu, że oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów;
2. art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. przez uznanie, że wniosek dowodowy oskarżonego o przesłuchanie w charakterze świadka P. K. i M. Z., w sposób oczywisty zmierzał do przedłużenia postępowania, mimo że wniosek ten był składany na długo przed zamknięciem postępowania, a jego charakter miał istotne znaczenie dla wyjaśnienia okoliczności niniejszej sprawy, przez co doszło do poczynienia przez Sąd I instancji błędnych ustaleń faktycznych polegających na przyjęciu, że oskarżony popełnił zarzucane mu czyny;
3. art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k., poprzez uznanie, że dowód z opinii biegłego z zakresu neurologii jest nieprzydatny dla stwierdzenia okoliczności, na które został przez oskarżonego zawnioskowany, a to z uwagi na uprzednie dopuszczenie przez Sąd I instancji dowodu z opinii

dwóch biegłych psychiatrów, podczas gdy posiadane przez te osoby wiadomości specjalne nie wpisują się w zakres wiadomości niezbędnych zdaniem oskarżonego dla wyjaśnienia niniejszej sprawy, co doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych, w ramach których oskarżonemu przypisana została wina;

4. art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., poprzez dowolną ocenę zeznań świadka W. W., polegającą na uznaniu, że z samej zasady osobistego pisania i zamykania listów, wynika konstatacja, że taka sytuacja dotyczyła także listów stanowiących przedmiot niniejszej sprawy, mimo że wyroki, na których znalazły się zapiski będące przedmiotem tego postępowania, zostały oskarżonemu skradzione, co doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, a polegających na uznaniu, iż oskarżony popełnił zarzucane mu czyny;
5. art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez pominięcie istotnych okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a sprowadzających się do problemu oskarżonego ze wzrokiem, braku okularów i nie pobraniu próbki pisma ręcznego należącego do oskarżonego w obecności okulisty, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego przypisania oskarżonemu autorstwa sygnowanych nazwiskiem J. dopisków, na znajdujących się w aktach sprawy odpisach postanowień i wyroków;
6. art. 438 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 k.p.k., polegający na zaniechaniu dopuszczenia z urzędu dowodu z opinii biegłego specjalisty z zakresu grafologii celem ustalenia, czy zapiski znajdujące się na wskazanym w zarzucie VII postanowieniu z dnia 02.03.2015 r. Sądu Apelacyjnego w (...), sygn. akt I S (...) pochodzą od oskarżonego, a także na nie dopuszczeniu dowodu z uzupełniającej opinii biegłego grafologa, co do niepoddanych badaniom grafologa zapisków na postanowieniu Sądu Rejonowego w G. w sprawie o sygn. akt I C (...) z dnia 27.01.2015 r., stanowiących przedmiot XI zarzutów, a przez to uznaniu oskarżonego winnym zarzucanych mu czynów, mimo iż Sąd nie dysponuje wiadomościami specjalnymi charakterystycznymi dla grafologa i w konsekwencji poczynieniu błędnych ustaleń faktycznych, co do pochodzenia przedmiotowych nakreśleń od oskarżonego.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego

wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 13 listopada 2018 r., Sąd Okręgowy w G. zaskarżony wyrok zmienił w zakresie pkt 1 tiret piąty - odnośnie czynu opisanego w punkcie XI części wstępnej wyroku, w ten sposób, iż ustalił, że ręczne dopiski zostały naniesione na wyroku Sądu Rejonowego w G. w sprawie I C (...) z dnia 27 stycznia 2015 r. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Od powyższego wyroku kasację wniósł obrońca skazanego J. J. zarzucając mu rażące naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.:

- „art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., poprzez bezpodstawne nie uwzględnienie zarzutu apelacyjnego dotyczącego oddalenia wniosku dowodowego oskarżonego o przesłuchanie w charakterze świadka P. K. i M. Z. z uwagi na to, że w sposób oczywisty zmierzał do przedłużenia postępowania, mimo że wniosek ten był składany na długo przed zamknięciem postępowania, a jego charakter miał istotne znaczenie dla wyjaśnienia okoliczności niniejszej sprawy;
- art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., poprzez bezpodstawne nie uwzględnienie zarzutu apelacyjnego dotyczącego uzyskania opinii biegłego z zakresu neurologii z uwagi na fakt, iż jest nieprzydatny dla stwierdzenia okoliczności, na które został przez oskarżonego zawnioskowany, a to z uwagi na uprzednie dopuszczenie przez Sąd I instancji dowodu z opinii dwóch biegłych psychiatrów, podczas gdy posiadane przez te osoby wiadomości specjalne nie wpisują się w zakres wiadomości niezbędnych zdaniem skazanego dla wyjaśnienia niniejszej sprawy;
- art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., poprzez bezpodstawne nie uwzględnienie zarzutu apelacyjnego dotyczącego naruszenia art. 7 k.p.k. – dokonania dowolnej oceny zeznań świadka W. W. przejawiającej się stwierdzeniem, iż z samej zasady osobistego pisania i zamykania listów wynika konstatacja, że taka sytuacja dotyczyła także listów stanowiących przedmiot niniejszej sprawy, mimo że wyroki, na których znalazły się zapiski będące przedmiotem tego postępowania, zostały skazanemu skradzione”.

Wobec powyższego skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w G. i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej w W. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

Przystępując do wskazania powodów takiej oceny na wstępie stwierdzić należy, że wszystkie podniesione w kasacji zarzuty były już prezentowane w apelacji w punktach 2, 3 i 4. W kasacji zostały one powtórzone w tożsamej treści, jedynie opatrzone stosowną podstawą prawną.

Taka konstrukcja kasacji oznacza, że zawarte w niej zarzuty w rzeczywistości skierowane są do wyroku sądu pierwszej instancji, gdy tymczasem kasacja przysługuje stronie od wyroku sądu odwoławczego. Próba zaskarżenia kasacją również wyroku sądu pierwszej instancji stanowi przekroczenie granic zakreślonych w art. 519 k.p.k. Zabieg tego rodzaju, mający na celu powtórzenie zwykłej kontroli odwoławczej na etapie postępowania kasacyjnego i zmierzający do przekształcenia tego etapu w trzecią instancję, nie może być uznany za skuteczny. Podkreślenia wymaga, że powielenie w kasacji argumentacji przedstawionej wcześniej w zwykłym środku odwoławczym może być skuteczne jedynie wówczas, gdy sąd odwoławczy nie rozpoznał należycie wszystkich zarzutów i nie odniósł się do nich w uzasadnieniu swojego orzeczenia zgodnie z art. 457 § 3 k.p.k.

Taka sytuacja nie miała miejsca w rozpoznawanej sprawie, jako że Sąd Okręgowy w G. przeprowadził kontrolę instancyjną zaskarżonego apelacją orzeczenia w sposób prawidłowy. Wbrew twierdzeniom skarżącego, należycie rozpoznał wszystkie zarzuty apelacji obrońcy oskarżonego, w tym te zawarte w punktach 2, 3 i 4 oraz poprawnie pod względem logicznym, bez sprzeczności i niekonsekwencji przedstawił swój tok rozumowania. Przekonuje o tym treść obszernego i szczegółowego uzasadnienia zaskarżonego wyroku (s. 10 - 18), które spełnia standard wyznaczony dyspozycją art. 457 § 3 k.p.k. Nie ma zatem potrzeby ponownego przytaczania zawartych tam racjonalnych i zasługujących na aprobatę argumentów. Wspomnieć jedynie można, że sam fakt „nie uwzględnienia”, to jest nie podzielenia przez Sąd odwoławczy stanowiska skarżącego przedstawionego w apelacji, nie może stanowić podstawy

do twierdzenia, że Sąd uchylił się od dokonania rzetelnej kontroli instancyjnej. Wskazać ponadto trzeba, że o naruszeniu przepisu art. 433 § 2 k.p.k. można mówić jedynie wówczas, gdy sąd odwoławczy w ogóle nie rozważy (nie oceni merytorycznie) określonego zarzutu apelacji. Z taką sytuacją – jak wskazano już wyżej – nie mamy jednak do czynienia.

Wobec tego uznać należy, że skarżący we wniesionej kasacji nie wykazał, iżby wyrok Sądu odwoławczego dotknięty był uchybieniami, którym można przypisać przymiot rażącego oraz mającego istotny wpływ na treść wyroku naruszenia prawa, czy też stanowiących bezwzględne przyczyny odwoławcze z art. 439 k.p.k. Skarżący jedynie po raz kolejny przedstawia własną ocenę okoliczności sprawy oraz powtarza argumenty przemawiające za dopuszczeniem dowodów z zeznań trzech świadków i opinii biegłego z zakresu neurologii, co uprawnia do stwierdzenia, że jego rzeczywistą intencją było zanegowanie dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny zebranych dowodów i podważenie dokonanych ustaleń faktycznych, na podstawie których przypisano J. J. sprawstwo zarzucanych mu czynów z art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i art. 190 § 1 k.k. w zb. z art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., w oderwaniu od ocen i ustaleń obydwu orzekających sądów.

Z tych też powodów, stwierdzając, że w kasacji nie sformułowano konkretnych zarzutów pod adresem Sądu odwoławczego, a te, które w niej zamieszczono stanowią jedynie niedopuszczalne procesowo powtórzenie części zarzutów apelacji, Sąd Najwyższy orzekł, jak w postanowieniu.

Na rzecz obrońcy z urzędu, który sporządził i wniósł kasację zasądzono opłatę zgodną z przepisami § 17 ust. 3 pkt 1 i § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. 2019.18 j.t.).

O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.